
Wyobraźnia

Kiedy zamarzę się w chmurach

Kiedy zamyszę się w rumiankach

W sercu lasu się skryję

Ja i moja wyobraźnia

Wyobraźnię mam bujną

Więc rozmawiam z drzewami

Kiedy nie mogę usnąć

A one mi wspominają jak dawno to było...

Gdy młodzi ci chłopcy

Z karabinem na plecach

Rozmawiali z nimi

Śląc listy do ukochanej matki

„mamo, Mateńko ma żegnaj wiem, że nie wrócę

Karabin mym bratem, a śmierć na mych ustach”

Potem tylko mówili niech drzew to zapamiętaj usta

I one tak wspominają

Każdemu kto się wsłucha

Zamarzy się w tej zieleni

I odda od ucha do ucha

Czy złota ta polską jesień

Czy biała nasza zima

One zawsze to mówią

Jak ktoś mądry posłucha

Autor: Julia Semał

I miejsce

II kategoria wiekowa: szkoły średnie

Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju

W cichym zakątku

*Na wschód od
małej, krętej rzeczki,
nad którą kiedyś nieznajomy zbudował kładkę
a dzieci burzyły taflę
jak kurz w rozlanej ze szkła wodzie*

*Na zachód od
starej, zmarnowanej lipy,
która słyszała bajki cichej babci
rozmowy wesołych ludzi
straszne historie chłopców
miłosne rozterki nastolatek
Lipy samotnej, smutnej, milczącej
obserwującej rozprawiające enty
niczym cudzoziemiec
w miejscu urodzenia*

*Na południu od
starej chatki nieznanego dziadka
jego nieznanych wnuków
i nieznanego życia
i od rosnących białych, bujnych róż
zstępujących aniołów stróżów
obok marnej ruiny ścian*

*Na północ od niczego
był cichy zakątek
gdzie słońce gubiło zachód
a jesień nie ukazywała swej mocy
stała tam wówczas ławka zielona
mała, niezgrabna, osamotniona
słuchała godzin rozmów i przemyśleń
minut nowych wspomnień
sekund ludzkiego szczęścia
siadałyśmy na niej
dopóki nie odeszłaś*

Mamo

Autor: Katarzyna Szeptuch

Wyróżnienie

II kategoria wiekowa: szkoły średnie

I L.O w Zamościu

Niebiański obrońca

*Zostałem stworzony dnia piątego,
by szybować nad majestatem życia pięknego.*

*Podziwiać niebo i stworzyć śpiew,
by celem ludzi nie była wojna i krew.*

*Przysiadłem niedaleko pewnej pary,
by odpędzić od nich nocne mary.*

*Wieczór umilić im piosenką,
by w noc tak piękną, mogli się cieszyć nadal chwilą życia przepiękną.*

*Wyryli na drzewie swe inicjały,
by został po ich miłości ślad trwały.*

*Cóż to za dziwne zwyczaje tej pary?
Że swą miłość życiem drzewa łączą.*

*Na gałęzi jego założyłem gniazdo,
by codziennie szeptać tą opowieść pobliskim gwiazdom*

*Gdyż dla mnie honor czynić będzie wielki,
chronić tego Drzewa Miłości, Życia i Piosenki.*

Autor: Aleksandra Okoń

Wyróżnienie

II kategoria wiekowa: szkoły średnie

Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju

Do Matki Natury

Matko Naturo!

*któraś wykarmiła tyle swoich dzieci
wychowałaś je wśród soczystej zieleni,
tuż obok kwiatów i szumu strumyka
dnem bawiłaś je śpiewem ptaków,
nocą kołysałaś je przy wtórze świerszczy
mrużąc do nas gwiazdami na niebie*

*Matko Naturo!, źródło mądrości
stawiasz przed nami góry, byśmy uczyli się
pomimo trudów walczyć do końca
budować na trwałych fundamentach
choć jesteś najpotężniejsza, nie wywyższasz się
bo pamiętasz, że stanowimy część Ciebie*

*Matko Naturo, malarko nasza
kolorujesz świat paletą pór roku
tak by pejzaże wypełnione śnieżną bielą,
stopniowo i delikatnie przechodziły w zieleni
latem przybierały złota koronę Słońca
jesienią układały się w czerwony dywan liści*

*Matko Naturo, o tylu obliczach
płaczesz deszczem, śmiejesz się wiatrem
podnosisz głos w burzę, milczysz w suszę
twój uśmiech raz promienny
raz widoczny jakby przez mgłę*

*Matko naturo, przytul nas do siebie,
pozwól leżąc na łące, wśród motyli
spojrzeć w twoje błękitne oczy
i znaleźć w nich odpowiedź*

Skąd przyszliśmy?

Kim jesteśmy?

Dokąd idziemy?

***Autor: Agnieszka Guz
Wyróżnienie***

II kategoria wiekowa: szkoły średnie

II L.O w Lubartowie